

STANOWISKO

Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców w Legnicy

z dnia 12 września 2013 r.

w sprawie wolnego obrotu działkami oraz przepisów przejściowych

w projekcie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

"Bezdušność czy naiwność polityków PO i SP".

Kolejne modyfikacje zapisów w obywatelskim projekcie ustawy, wprowadzane przez posłów PO i posła Solidarnej Polski, odnoszące się do nabycia prawa własności lub użytkowania wieczystego działki, naruszają Ustawę Zasadniczą. A dlaczego?

Odpowiedź jest krótka, bo własność jest rzeczą świętą. W naszej ocenie trudno nie przyznać racji działkowcom, którzy twierdzą, że są to zapisy "iluzoryczne". Własność to majątek, którym może dysponować właściciel bez ograniczeń. Oznacza to, że nabywając działkę na własność może ją w każdej chwili sprzedać, bądź zbyć na rzecz osoby trzeciej prawo wieczystego użytkowania. W ogrodach będzie niekontrolowany handel działkami po cenach rynkowych.

Trudno się również nie zgodzić się z opiniami działkowców, którzy wręcz oświadczają, że bogaci, w tym również działkowcy, wyeliminują z ogrodów słabszych ekonomicznie użytkowników działek. Obrót działkami w rzeczywistości zmieni charakter ogrodów, które będą terenami zabudowanymi nie tylko altanami lecz również innymi obiektami budowlanymi, za co odpowiedzialność spadać będzie na przyszłe stowarzyszenia.

Jak ma wyglądać wdrożenie przepisu zawartego w projekcie ustawy, zobowiązującego przyszłe stowarzyszenia ogrodowe do przeprowadzenia w ciągu 6 miesięcy inwentaryzacji obiektów na działkach i powiadomienie Nadzoru Budowlanego o samowolach budowlanych. Nakładanie tego obowiązku na stowarzyszenia ogrodowe jest absurdalne, ponieważ nie każdy działkowiec musi należeć do stowarzyszenia. Przecież "pomysłodawcy" przed rozpoczęciem procedury legislacyjnej, oświadczali i zabiegali o wolność zrzeszania się. "Jeśli wolność - to swoboda! w majestacie stanowionego prawa".

Należy przypomnieć, że w ocenie Trybunału Konstytucyjnego cyt. "Jest to pozytywny przejaw działań pluralistycznego i demokratycznego społeczeństwa". Z tym się zgadzamy, ale brak jest spójności w konstruowaniu w tej kwestii przepisach projektu ustawy.

Kolejnym przykładem na brak konsekwencji jest sprawa opłat. Bowiem zgodnie z obowiązującym powszechnie prawem, osoby fizyczne z tytułu własności płacą podatki i to również będzie różnicować działkowców. Wszyscy będą wnosili opłaty uchwalane przez stowarzyszenie nawet nie będąc jego członkiem. Natomiast część działkowców będzie płacić za to samo (działkę) podwójnie. Zatem posłowie najpierw dają "marchewkę a później kij", odwrotnie niż mówi polskie przysłowie. W związku z powyższym nasuwa się wniosek, że w tej treści regulacja przepisów będzie stosowana wybiórczo.

Kolejna wątpliwość to sprawa wykorzystywania działki w sposób sprzeczny z regulacjami odnośnie wielkości altany (art 37 ust. 3 projektu). W tej sytuacji stowarzyszenie może wypowiedzieć umowę dzierżawy działki, natomiast działkowiec nabywając własność działki lub w użytkowanie wieczyste na podstawie art. 29 projektu, będzie mógł korzystać z działki bez ograniczeń przewidzianych w projektowanej ustawie np. będzie mógł zamieszkiwać na działce bez utraty swojego prawa. Są to dowody na podział działkowców na kategorię A i kategorię B. Działkowcu wybierz - decyzja należy do Ciebie, tylko przed jej podjęciem zastanów się nad kosztami finansowymi, gdyż nie będziesz objęty zwolnieniami.

W naszej ocenie nie da się pogodzić proponowanej regulacji z celami funkcjonowania i zasadami zakładania rodzinnych ogrodów działkowych i związanych z nimi statusem działek.

W świetle przywołanych i wybranych przepisów projektu ustawy, posłowie PO kolejny raz zmieniają bardzo istotne rozwiązania zawarte w obywatelskim projekcie, które to zmiany budzą również wątpliwości natury konstytucyjnej. Czy jest to jeszcze projekt obywatelski?, chyba nie.

Nie sposób pominąć faktu, że dnia 10 września br. członkowie Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej i przedstawiciele działkowców, w proteście opuścili posiedzenie nadzwyczajnej podkomisji, dając wyraz, że wprowadzane na posiedzeniu zmiany nie uwzględniają kwestii merytorycznych, na które oczekują działkowcy.

Kalendarz wyznaczył 129 dni do uchwalenia ustawy, na którą czekają rzesze działkowców a nie „nomenklatura działkowa”. **Dokąd zmierzają posłowie PO?**

Apelujemy do posłów, aby dalej procedując skupili się nad przygotowaniem ostatecznej wersji projektu ustawy, z uwzględnieniem bardzo istotnych i czytelnych przepisów zawartych w przygotowanym przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej projekcie i prosimy, aby umożliwili członkom Komitetu, reprezentującego milionową rzeszę obywateli RP, przedstawianie swojego stanowiska, szanując ich opinię i wiedzę na temat ogrodnictwa działkowego.

Szanowni Posłowie PO - niech myślą przewodnią w dalszych pracach nad ustawą będą słowa napisane przez Premiera Pana Donalda Tuska w liście do działkowców, zaledwie kilka dni po spotkaniu z działkowcami w ROD "Waszyngtona" w Warszawie, cyt.: "Osobiście zaangażowałem się w pracę nad nową ustawą. Zamierzam przypilnować by zmiany były tylko tam, gdzie są niezbędnie wymagane przez werdykt Trybunału Konstytucyjnego".

Stanowisko przekazujemy do :

1. Marszałek Sejmu
2. Marszałek Senatu
3. Premiera RP
4. Przewodniczących Klubów Parlamentarnych.

*Uczestnicy IX zebrania
Okręgowego Zarządu PZD w Legnicy*

Legnica, 12 września 2013 r.

